

Sygn. akt I ACa 893/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. H. i E. H.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 311/21

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Joanna Naczyńska	
--	----------------------	--

Sygn. akt: I ACa 893/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawarta 24 listopada 2008 r. przez powodów G. H. i E. H. z pozwanym (...) Bank SA w W. jest nieważna oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 6 417 zł z tytułu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że powodowie chcieli wziąć kredyt na dokończenie budowy domu. Pozwany zaoferował im kredyt indeksowany do CHF. Skorzystali z tej oferty i 24 listopada 2008r. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). W § 2 umowy kwotę kredytu określono na 153 408 zł.

Kwota ta miała zostać przeliczona na walutę CHF po kursie kupna CHF określonym w Tabeli kursów walut obcych, obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu, Bank miał wysłać powodowi pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równoważności w PLN ustalonej według kursu kupna CHF z Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy. Umowa zastrzegła, że zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania będą miały wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Powodowie zobowiązali się spłacić kwotę kredytu wyrażoną w CHF w złotych polskich, w 360 ratach kapitałowo-odsetkowych, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą kursów pozwanego. § 6 umowy stanowił, że kredyt oprocentowany będzie według zmiennej strony procentowej. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania do sumy 260 793,60 zł oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia (§ 9 umowy).

Powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o dokumentację kredytową i zeznania powoda. Oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, uznając, że okoliczności, które pozwany zamierzał tą opinią wykazać nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przystępując do oceny prawnej powództwa, Sąd Okręgowy przyjął, że zawierając umowę kredytu, powodowie mieli status konsumenta. Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. O statusie konsumenta decyduje brak bezpośredniego związku dokonywanej przez osobę fizyczną czynności prawnej z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zaciągnęli kredyt i sfinansowali nim budowę domu, co nie miało związku z ich działalnością gospodarczą, bądź zawodową. Postanowienia umowy zawarte w §2 ust. 2 i §7 ust. 1 Sąd Okręgowy uznał za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. § 2 ust. 2 umowy stanowi, że: „kredyt jest indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”,

natomiast §7 ust. 1 umowy stanowi, że: „kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z §2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z (...) Banku (...) SA”. Przewidziany nimi mechanizm indeksacji sprowadzał się do tego, że przeliczanie kwoty wypłacanego w złotych kredytu i wysokości uiszczanych w złotych rat kapitałowo-odsetkowych następowało: według 1) dwóch różnych kursów walut; 2) kursów ustalanych jednostronnie i dowolnie przez bank w tabelach kursowych, bez zawarcia w umowie znanych powodowi obiektywnych kryteriów, według których miało nastąpić to ustalenie.

Normy art. 385<sup>(1)</sup> – art. 385<sup>(3)</sup> k.c. implementują do krajowego porządku prawnego dyrektywę 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Spod kontroli przewidzianej w art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. wyłączone są postanowienia określające główne świadczenia stron, ale jedynie wówczas, gdy sformułowane zostały jednoznacznie. Klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) w łączącej strony umowie określały główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 2 zd. drugie k.c. Pojęcie głównych świadczeń stron wiązać należy z ustawowo określonymi elementami przedmiotowo istotnymi wyróżniającymi dany typ umowy nazwanej (essentialia negotii umowy). W odniesieniu do umowy kredytu normuje je art. 69 prawa bankowego; są nimi: po stronie kredytodawcy - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel, a po stronie kredytobiorcy – wykorzystanie udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji. W przypadku umów o kredyt denominowany, bądź indeksowany do waluty obcej, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne, takie jak w łączącej strony umowie, służą oznaczeniu w pierwszej kolejności salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna, a w następnej kolejności - wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF, a w rezultacie służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. Określają więc one - i to w sposób bezpośredni - główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą zwrotowi z tytułu spłaty kredytu. Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE na gruncie dyrektywy 93/13/EWG

przyjmuje się, że tego typu klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., D., C-260/18, wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., D., C-118/17).

Jednocześnie sporne klauzule waloryzacyjne nie zostały sformułowane w jednoznaczny sposób. Odsyłały one do kursów wymiany określonych w tabelach, ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi bank miał się kierować przy obliczaniu kursów kupna i sprzedaży CHF. W umowie nie przewidziano żadnego mechanizmu pozwalającego kredytobiorcy na poznanie zasad ustalania przez bank kursów wymiany, a tym bardziej środka umożliwiającego kredytobiorcy wpływ na ustalone przez bank kursy wymiany, mimo, że kursy te bezpośrednio decydowały o wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą będą mieli w przyszłości zapłacić na rzecz banku z tytułu spłaty kredytu. W dniu zawarcia umowy nie mieli więc możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania. Wymogu jednoznaczności sformułowania omawianych postanowień nie spełnia samo oznaczenie w umowie daty ustalania przyjętego do rozliczeń kursu (data wypłaty transzy, data wymagalności raty).

Skoro klauzule zawarte w postanowieniach §2 ust. 2 i §7 ust. 1 umowy określały sformułowane w sposób niejednoznaczny główne świadczenia stron, to poddają się one kontroli pod względem abuzywności, w aspekcie przesłanek braku ich indywidualnego negocjowania oraz kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy.

Stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie z natomiast z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c. normuje wzruszalne domniemanie prawne niezgodnienia indywidualnego postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta - przedsiębiorcę. Strony zawarły umowę według gotowego wzorca, a powodowie mogli albo zaakceptować wynikającą z niego ofertę Banku albo w ogóle nie zawierać umowy. Nie mieli zatem żadnej faktycznej możliwości wpływania na treść zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych. Pozwany nie obalił wynikającego z art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. drugie k.c. domniemania niezgodnienia indywidualnego spornych klauzul.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny, uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron. Zamieszczony w umowie kredytu mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, taki jak w rozpatrywanej sprawie, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu przez Bank odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego.

Skutkiem abuzywności postanowień § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy, stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., jest ich bezskuteczność. Nie wiążą one powodów, co oznacza usunięcie ich z umowy. Rozważyć zatem trzeba, czy umowa może – bez tych postanowień – nadal obowiązywać i być wykonywana oraz, czy postanowienia te mogą ewentualnie zostać zastąpione przepisami dyspozytywnymi. W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, którymi można by było uzupełnić "luki" w umowie powstałe w wyniku usunięcia niedozwolonych postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 3 października 2019 r., D., C-260/18 stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie,

spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

Art. 385<sup>1</sup> 2 k.c., przewidujący skutek usunięcia postanowień niedozwolonych przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie, interpretować należy z uwzględnieniem prawa unijnego, a co za tym idzie uwzględnić należy cel dyrektywy 93/13/EWG, której art. 6 ust. 1 nałożył na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z 3 października 2019 r., D., C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Wyłączenie z umowy mechanizmu waloryzacji i odesłania do ustalanego przez bank kursu kupna CHF powoduje niemożliwość ustalenia w walucie obcej równowartości kwoty kredytu wypłaconego w złotych. Z kolei brak mechanizmu waloryzacji i odesłania do kursu sprzedaży CHF uniemożliwia ustalenie wysokości płatnych w złotych rat kredytu stanowiących równowartość rat w walucie obcej. Bez niedozwolonych postanowień umowa nie określa zatem essentialia negotii umowy kredytu wynikających z art. 69 prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości kwoty kredytu podlegającej zwrotowi. Nadto, po usunięciu z umowy klauzul waloryzacyjnych odnoszących się do waluty CHF nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy jako umowy kredytu udzielonego w złotych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przewidziane w umowie – właściwe dla waluty obcej - oprocentowanie według stopy LIBOR (znacznie niższej od właściwej dla umów złotówkowych stopy WIBOR). Nie jest możliwe utrzymanie umowy przewidującej oprocentowanie według stawki LIBOR przy usunięciu z umowy wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Niedopuszczalne jest też – z uwagi na brak umocowania prawnego - zastąpienie przewidzianej w umowie stopy LIBOR, stopą WIBOR. Tego typu operacje doprowadziłyby do skutku sprzecznego z celem stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego).

Powyższe konkluzje legły u podstaw uwzględnienia powództwa przez Sąd Okręgowy i ustalenia – w oparciu o art. 58 § 1 k.c. – że łącząca strony umowa kredytu jest nieważna i obciążenia pozwanego, jako strony przegranej procesem. O kosztach tych orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 6 417zł, obejmującą zwrot opłaty od pozwu w kwocie 1.000zł; kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej przewidzianej w § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 5.400zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów procesu. Alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wniósł również o zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego. Zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 232 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji poczynienie niezgodnych z rzeczywistością ustaleń faktycznych przez:

- bezpodstawne przyjęcie, że Bank oznaczył świadczenie powodów w sposób dowolny, podczas gdy strony uzgodniły, że wartość udzielonego kredytu zostanie określone przez przeliczenie kwoty wypłaconej powodom w

PLN na CHF z dnia uruchomienia kredytu (ponieważ w dacie zawarcia umowy żadna ze stron nie miała wiedzy o dacie w jakiej nastąpi uruchomienie kredytu, ani jak w tej dacie będzie się kształtować kurs kupna CHF), a nadto wobec faktu, że kurs CHF ustalony przez Bank w tabeli kursów był kursem rynkowym;

- bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule umowne dotyczące indeksacji nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione, podczas gdy:
  - a) umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez powodów;
  - b) powodowie mieli możliwość wyboru kredytu w PLN - pozwany zaproponował im ofertę kredytu złotowego, co znajduje potwierdzenie w informacji o ryzyku kredytowym, a powodowie mieli zdolność do zaciągnięcia kredytu złotowego, co znajduje potwierdzenie w parametrach wejściowych symulacji;
  - c) od momentu zawarcia umowy powodowie mieli możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, co wynikało wprost z § 8 ust. 4 Regulaminu;
- bezpodstawne przyjęcie, że ustalanie kursu CHF publikowanego w tabeli kursów walut przez pozwanego następowało w sposób jednostronny i dowolnie oraz, że powodowie nie mieli możliwości weryfikowania sposobu ustalenia tych kursów, podczas gdy:
  - a) kursy walut publikowane w tabeli ustalone były w oparciu o czynniki obiektywne, pozyskane z serwisów zewnętrznych, niezależnych od Banku, takich jak T., R.;
  - b) Bank przez cały okres obowiązywania umowy stosował kursy rynkowe,
  - c) kursy publikowane w tabeli pozwanego nie odbiegały od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne, prowadzące działalność konkurencyjną, działające na tożsamym rynku;
  - d) pozwany posiadał i nadal posiada status dealera rynku pieniężnego i na podstawie kwotowań kursów walut publikowanych w tabeli pozwanego ustalany był kurs średni NBP, a metodologia ustalania kursu średniego przez NBP jest analogiczna do metodologii stosowanej przez pozwanego przy ustalaniu kursów w tabeli kursowej pozwanego;
  - e) § 8 ust. 3 regulaminu w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2011r. przewiduje formalne ograniczenie – możliwe odchylenie kursu o wartość nie wyższą niż 10%;
- bezpodstawne przyjęcie, że powodowie zostali obciążeni nieograniczonym ryzykiem kursowym, podczas gdy pozwany dopełnił wszelkich obowiązków informacyjnych i należycie poinformował powodów o możliwym ryzyku zmian kursów walut, ponieważ:
  - a) informacje o ryzyku kursowym zostały powodom przekazane dwutorowo: 1) w formie pisemnej – w § 2 ust. 2 umowy oraz w parametrach wejściowych symulacji, w której zaprezentowano przykład wpływu wahań kursowych i zmiennej stopy procentowej na wysokość raty kredytu, informując powodów o wpływie wahań kursowych zarówno na wysokość salda zadłużenia, jak i rat kredytu; 2) w formie rozmowy z pracownikiem Banku, podczas której powodom zaprezentowano symulacje poziomu rat kredytu oraz poziomu kursów z poprzednich lat, jak również udzielano informacji na temat tabeli kursowej Banku i spreadu;
  - b) informacje udzielone powodom były zgodne z treścią rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego - Bank poinformował powodów o potencjalnym wzroście wysokości raty kredytu przy założeniu, że kapitał wzrósłby o 20% oraz przy założeniu wzrostu kursu CHF o wartość z 12 miesięcy poprzedzających symulację;
  - c) w dacie zawarcia umowy żaden bezwzględnie obowiązujący przepis prawa nie nakładał na Bank obowiązków informacyjnych w tym zakresie;

- bezpodstawne przyjęcie, że powodowie nie zostali poinformowani o wpływie wzrostu kursu CHF na wysokość salda kredytu i byli zapewniani, że CHF jest walutą stabilną, podczas gdy:
  - a) w §2 ust. 2 umowy wprost wskazano, że „zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu”;
  - b) w informacji o ryzyku kursowym wskazano wprost, że „występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom w zależności od kursu waluty”
- bezzasadne uznanie za wiarygodne zeznań powoda, podczas gdy są one wewnętrznie sprzeczne, a nadto powód jest żywnie zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy zgodnie ze swoim interesem, a fakt indywidualnego uzgodnienia klauzul indeksacyjnych i wy tłumaczenia powodom mechanizmu indeksacji oraz wpływu wahań kursu CHF na wykonywanie umowy wynika z innych dokumentów zgromadzonych w sprawie.

Pozwany podniósł zarzut naruszenia także innych przepisów postępowania, a to:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt.2, 3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c., polegające na bezpodstawnym pominięciu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków M. S. i K. M., zgłoszonych w celu wykazania rodzajów kredytów dostępnych w ofercie pozwanego w dacie zawierania umowy z powodami; stosowanych wówczas procedur udzielania kredytów, informowania kredytobiorców o konsekwencjach zawarcia umowy o kredyt, w tym o ryzyku kursowym; posiadania przez kredytobiorców rzeczywistego wpływu na określone postanowienia umowne; obszarów możliwych negocjacji; możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji od momentu zawarcia umowy; braku arbitralności Banku w zakresie ustalania kursów walut; rynkowego charakteru kursów ustalanych przez pozwanego; niezmienności zasad obliczania kursów walut w okresie obowiązywania umowy; walutowego charakteru kredytów hipotecznych indeksowanych do walut obcych; ścisłego powiązania oprocentowania kredytu ze stawką LIBOR 3M (CHF); zasad i zwyczajów związanych z dostosowaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązania; zastosowania przez Bank ujemnej stawki LIBOR 3M (CHF) oraz skutków tego rozwiązania; negatywnych konsekwencji niedostosowania stopy refinansowej do waluty zobowiązania i ich wpływu na umowę kredytu walutowego; stosowania przez Bank systemu zabezpieczeń ryzyka w związku z umowami kredytowymi zawieranymi w CHF; kursów kupna i sprzedaży CHF oferowanych przez inne banki w okresie obowiązywania umowy; ponoszenia przez Bank ryzyka w związku z udzieleniem powodom kredytu indeksowanego kursem CHF; dokonywania przez Bank transakcji na rynku międzybankowym w celu sfinansowania kredytów indeksowanych; źródeł finansowania kredytów indeksowanych do CHF; charakterystyki oraz funkcji transakcji typu (...); sposobów wykorzystania transakcji typu (...) w praktyce bankowej; przyczyn zastosowania kursu kupna i sprzedaży w konstrukcji kredytu indeksowanego do CHF; sposobu ustalania kursu średniego przez NBP;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt.2 k.p.c.; art. 278 § 1 k.p.c. i art. 232 zd. pierwsze k.p.c. przez bezpodstawne pominięcie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego w celu wykazania wymagających wiadomości specjalnych realiów funkcjonowania kredytów walutowych w CHF; oprocentowania takich kredytów; ryzyka związanego z wahaniami kursów CHF i wpływu tych wahań na wysokość kredytu; metod ustalania kursu CHF przez Bank; rynkowego charakteru kursów pozwanego oraz braku arbitralności przy ich ustalaniu; korzystniejszych warunków kredytów frankowych niż kredytów złotych; ścisłego i wyłącznego związania kredytów złotych ze stopą referencyjną WIBOR 3M (niedopuszczalności konstrukcji kredytu złotowego opartego o stawkę LIBOR 3M); braku korzyści po stronie Banku w związku ze wzrostem kursu CHF; metod ewidencjonowania w księgach i sprawozdaniach finansowych kredytów walutowych, indeksowanych do CHF; wysokości stawek LIBOR 3M oraz WIBOR 3M w okresie obowiązywania umowy; walutowego charakteru kredytów indeksowanych do walut obcych; charakterystyki i transakcji typu (...) w praktyce bankowej;

- art. 243<sup>2</sup> k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.c.; art. 227 i art. 327<sup>1</sup> §1 ust. 1 k.p.c. przez brak szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do szeregu przedłożonych przez pozwanego dokumentów, a w szczególności pominięcie dowodu z:

- a) artykułu dotyczącego zniesienia minimalnego kursu wymiany CHF;
- b) Informacji w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2016;
- c) raportu UOKIK dotyczącego spreadów, wrzesień 2009;
- d) Oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN wg kursu z dnia udzielenia kredytu, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2013 (Raport (...) 2013);
- e) przykładowego zestawienia kursów walut w różnych bankach w okresie od 2008r. do 2014r.;
- f) raportów powodowego Banku za okres 12 miesięcy: zakończonych 31 grudnia 2013r. i 31 grudnia 2014r. oraz opinii i raportów niezależnego biegłego rewidenta za te lata;
- g) wydruków ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego w latach 2009-2016;
- h) opinii prof. dr hab. K. J. na temat sposobu ustalania rynkowego kursu walutowego;
- i) ekspertyzy firmy (...) dotyczącej walutowych kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF

które w ocenie pozwanego miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodziły m.in. walutowego charakteru kredytu udzielonego powodom oraz, że ukształtowane umową prawa i obowiązki stron nie naruszały dobrych obyczajów, ani interesu powodów w żadnym stopniu, a zwłaszcza rażącym;

- art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powoda w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz sprzeczne z treścią dokumentacji kredytowej i innymi dokumentami zebranymi w sprawie, co doprowadziło Sąd do nieprawidłowych ustaleń faktycznych i do przekonania o abuzywności spornych postanowień;
- art. 316 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego w dniu zamknięcia rozprawy i niezastosowanie przepisu dyspozytywnego - art. 358 § 2 k.c., podczas gdy:
  - a) zastosowanie tego przepisu było obowiązkiem Sądu i pozwoliłoby utrzymać umowę w mocy i rozliczyć ją w oparciu o uczciwy dla obu stron kurs średni NBP;
  - b) przy rozstrzyganiu o zgodności umowy z ustawą, wziąć należy pod uwagę art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w brzmieniu z dnia zamknięcia rozprawy, a nie tylko z dnia zawarcia umowy, jak to niezasadnie poczynił Sąd pierwszej instancji;
  - c) przy rozstrzyganiu o zasadności zwrotu spłaconych przez powodów rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ gdyby Sąd zastosował wskazany przepis, nie ustaliłby nieważności umowy.

Nadto pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. przez jego niezastosowanie oraz bezpodstawne przyjęcie, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne nie były z powodami negocjowane, podczas gdy powodowie mieli rzeczywisty wpływ na te postanowienia w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.;
- art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. przez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności, że są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta oraz, że zostały sformułowane niejednoznacznie, ponieważ Bank mógł w sposób dowolny ustalać wysokość kursów, podczas gdy sposób ustalania kursów w tabeli Banku wykluczał możliwość dowolnego ustalania wysokości kursu;
- art. 69 Prawa bankowego i art. 385<sup>1</sup> §2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c.; art. 358 §2 k.c. (wg stanu prawnego z 24 stycznia 2009r.); art. 3 k.c.; art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13; art. 353<sup>1</sup> k.c.; art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 5 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej przez błędne ustalenie nieważności umowy, podczas gdy:

a) nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Banku interpretacji prawa i faktów istnieje możliwość zastąpienia spornych klauzul przepisami prawa dyspozytywnego, tj. odniesieniem świadczeń do kursu rynkowego (w ramach którego faktycznie umowa była zawarta i wykonywana), ewentualnie do kursu średniego NBP z dat uruchomienia kredytu oraz z dat poszczególnych płatności rat spłaty kredytu;

b) Sąd powinien stosować prawo, a nie je tworzyć, a tej fundamentalnej zasadzie przeczy dyskrecyjne ustalenie nieważności umowy kredytu tylko dlatego, że powodowie wiele lat po jej zawarciu złożyli oświadczenie co do swoich aktualnych potrzeb, ocen i możliwości finansowych, co nastąpiło z całkowitym pominięciem wykładni płynącej z ich zamiaru, woli i sensu zawarcia umowy oraz ich ówczesnej sytuacji majątkowej, a także z pominięciem zakazu nadużywania praw podmiotowych i zasad współzycia społecznego;

c) stosując sankcję nieważności, Sąd naruszył zasadę proporcjonalności oraz zasadę utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

d) Sąd zaniechał kompleksowego rozważenia czy orzeczenie, którego podstawą jest uznanie umowy za nieważną w całości, nie narusza zasad współzycia społecznego, w szczególności zasady słuszności i pewności obrotu gospodarczego, a to przez brak rozważenia konsekwencji ustalenia nieważności umowy;

e) Sąd nie zbadał woli powodów w zakresie ustalenia nieważności umowy i świadomości skutków takiego rozstrzygnięcia – powodowie nie złożyli w tej materii skutecznego oświadczenia o charakterze materialnoprawnym;

- art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 5 Prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.; art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 4 ustawy antyspreadowej; art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13 przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (lub brak zastosowania) polegające na uznaniu, że sporna umowa kredytu jest nieważna z uwagi na wymienione powyżej błędne ustalenia Sądu, podczas gdy:

a) sporny kredyt jest szczególnym rodzajem kredytu walutowego, tj. kredytem indeksowanym, w którym Bank faktycznie udostępnia kredytobiorcom ustaloną kwotę kredytu w CHF (a wypłaca równowartość tej kwoty w PLN wyłącznie na życzenie kredytobiorcy z uwagi na walutę kredytowanego celu), saldo kredytu określa się w CHF, podobnie jak wysokość rat, i którego saldo i poszczególne raty są wyrażone w CHF i w tej walucie są spłacane, co jest istotą kredytu indeksowanego walutą obcą, czyli rodzajem kredytu powszechnie znanego i stosowanego od wielu lat w obrocie bankowym oraz wprost przewidzianym przepisami prawa (w ustawie antyspreadowej);

b) mechanizmu indeksacji polegający na stosowaniu dwóch różnych kursów CHF był w pełni uzasadniony; stosowanie kursu kupna CHF do przeliczenia salda kredytu po jego uruchomieniu oraz kursu sprzedaży CHF do przeliczenia wartości poszczególnych rat spłaty kredytu uzasadnione jest faktem, że w przypadku obu tych czynności dochodzi do



wymiany waluty (transakcji przewalutowania), odpowiednio odkupienia przez Bank CHF od powodów w momencie uruchomienia kredytu oraz sprzedaży CHF powodom w momencie spłaty rat kredytu;

- art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, podczas gdy przysługują im dalej idące środki prawne umożliwiające ochronę ich interesu, w szczególności roszczenie o zapłatę (niezależnie od bezpodstawności całości roszczeń co do zasady).

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, pozwany zarzucił naruszenie:

- art. 385<sup>1</sup> §2 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności spornych postanowień umowy w zakresie, w jakim odwołują się one do tabeli kursowej Banku, nie jest możliwe wykonanie umowy, podczas, gdy przepis ten nie stoi na przeszkodzie utrzymaniu umowy w mocy;
- art. 65 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul indeksacyjnych w umowie powstaje „luka”, podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie umowy również po usunięciu z niej odwołań do tabeli kursów, a saldo kredytu oraz poszczególne raty powinny być przeliczone po rynkowym kursie sprzedaży CHF, aktualnym na dzień zapadalności danej raty;
- art. 56 k.c. przez jego niezastosowanie podczas, gdy stanowi on właściwy przepis dyspozytywny, przewidujący, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów;
- art. 65 §1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron, ponieważ postanowienie odwołujące się do tabeli kursowej Banku, należy tłumaczyć, kierując się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach umowy.

Na wypadek, gdyby i te zarzuty nie zostały uwzględnione, pozwany podniósł zarzut naruszenia:

- art. 56 k.c. w zw. z art. 41 Prawa wekslowego przez ich niezastosowanie i stwierdzenie, że brak jest kursu, przy pomocy którego można wykonać umowę, po usunięciu z niej odwołań do tabeli kursowej Banku, podczas gdy na podstawie art. 56 k.c. możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;
- art. 358 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy w braku odmiennych przepisów przejściowych powinien on (w aktualnym brzmieniu) być zastosowany do rozliczenia kredytu w oparciu o kurs średni NBP, a co najmniej rat uiszczonych po jego wejściu w życie.

Pozwany wniósł również o uzupełnienie postępowania dowodowego przez dopuszczenie pominiętych przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych:

- o przesłuchanie świadka M. S. w celu ustalenia rodzajów kredytów dostępnych w ofercie pozwanego w dacie zawierania spornej umowy; stosowanych wówczas procedur udzielania kredytów, informowania kredytobiorców o konsekwencjach zawarcia umowy o kredyt, w tym o ryzyku kursowym; posiadania przez kredytobiorców rzeczywistego wpływu na określone postanowienia umowne; obszarów możliwych negocjacji; możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji od momentu zawarcia umowy;
- o przesłuchanie świadka K. M. w celu ustalenia braku arbitralności Banku w zakresie ustalania kursów walut; rynkowego charakteru kursów ustalanych przez pozwanego; niezmienności zasad obliczania kursów walut w okresie obowiązywania umowy; walutowego charakteru kredytów hipotecznych indeksowanych do walut obcych; ścisłego powiązania oprocentowania tych kredytów ze stawką LIBOR 3M (CHF); zasad i zwyczajów związanych z dostosowaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązania; zastosowania przez Bank ujemnej stawki LIBOR

3M (CHF) oraz skutków tego rozwiązania; negatywnych konsekwencji niedostosowania stopy refinansowej do waluty zobowiązania i ich wpływu na umowę kredytu walutowego; stosowania przez Bank systemu zabezpieczeń ryzyka w związku z umowami kredytowymi zawieranymi w CHF; kursów kupna i sprzedaży CHF oferowanych przez inne banki w okresie obowiązywania umowy; ponoszenia przez pozwanego ryzyka w związku z udzieleniem powodowi kredytu indeksowanego kursem CHF; dokonywania przez Bank transakcji na rynku międzybankowym w celu sfinansowania kredytu udzielonego powodowi; źródeł finansowania kredytów indeksowanych do CHF; charakterystyki oraz funkcji transakcji typu (...); sposobów wykorzystania transakcji typu (...) w praktyce bankowej; przyczyn zastosowania kursu kupna i sprzedaży w konstrukcji kredytu indeksowanego do CHF; sposobu ustalania kursu średniego przez NBP

- o zasięgnięciu opinii biegłego sądowego w celu ustalenia: realiów funkcjonowania kredytów i pożyczek walutowych, w tym w CHF w Polsce: oprocentowania takich kredytów i pożyczek; ryzyka związanego z wahaniami kursu CHF; wpływu tych wahań na wysokość kredytu; metod ustalania kursu CHF przez Bank; rynkowego charakteru ustalonego kursu oraz braku arbitralności przy ustalaniu kursu; korzystniejszych warunków kredytów frankowych w stosunku do kredytów złotych; braku korzyści po stronie banku w związku ze wzrostem kursu CHF; metod ewidencjonowania w księgach i sprawozdaniach banków kredytów walutowych indeksowanych do CHF; wysokości stawek LIBOR 3M oraz WIBOR 3M w okresie obowiązywania umowy; walutowego charakteru kredytów indeksowanych do CHF: charakterystyki oraz funkcji transakcji typu (...); sposobów wykorzystania transakcji typu (...) w praktyce bankowej, w tym, czy zawarte przez Bank transakcje (...) mogły służyć finansowaniu kredytu udzielonego pozwanej; ekonomicznego celu transakcji (...) zawartych przez bank.

W piśmie procesowym datowanym na 22 lipca 2021r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania, a dla poparcia dopuszczalności i skuteczności tego zarzutu przedłożył opinię prawną prof. dr hab. M. G. i prof. Ł. B..

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej, o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego oraz o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Powodowie mieli interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, jako konsekwencji ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nawiązanego przez zawarcie tej umowy. Sąd Okręgowy trafnie wyjaśnił, że interes taki występuje wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych, bądź prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający, kończący istniejący już spór lub zapobiegający powstaniu takiego sporu w przyszłości. Zawarta przez strony umowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który miał być wykonywany przez 30 lat - do 2038r. Powodowie spłacili pozwanemu w części wynikające z niego zobowiązanie. W tej sytuacji wyrok ustalający nieważność umowy przesądzi nie tylko możliwość domagania się przez nich zwrotu już spełnionych świadczeń (w drodze powództwa o zapłatę), ale i brak obowiązku dalszego świadczenia na rzecz pozwanego Banku, a więc zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku, wynikające z umowy. Wystąpienie z powództwem tylko o zapłatę nie zakończyłoby definitywnie sporu wynikłego wskutek zawarcia przez strony umowy kredytu, ponieważ nie rozstrzygnęłoby kwestii świadczeń przyszłych (niezapłaconych rat kredytowych). Ponadto, mogłoby okazać się niewystarczające dla wykreślenia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, nie naruszając art. 227; art. 232; art. 235<sup>2</sup> §1 pkt. 2,3 i 5, ani art. 278 k.p.c. Istotnych i wystarczających dla rozstrzygnięcia ustaleń dostarczała bowiem treść dokumentów kredytowych: wniosku o kredyt; umowy kredytu i będącym jej integralną częścią regulaminie uzupełniona zeznaniami powodów. Autentyczności tych dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron, a zeznania powodów były miarodajne dla rozstrzygnięcia. Powodowie w miarę dokładnie pamiętali okoliczności zawarcia umowy. Ich zeznania nie budziły wątpliwości Sądu, nie sprzeciwiała im się treść przywołanych dokumentów, a nadto nie podważał ich i nie mógł podważyć żaden z dowodów zaofiarowanych przez pozwanego, w tym zeznania świadka M. S., ponieważ nie uczestniczył on w żadnej z czynności, które

doprowadziły do zawarcia umowy, więc nie mogły mu być znane okoliczności udzielenia powodom kredytu. Zaś model procedury kredytowej obowiązującej w Banku w dacie zawierania umowy, w tym zakres informacji udzielanych potencjalnym kredytobiorcom, wynikał z dokumentów włączonych w poczet materiału dowodowego (z wniosku o kredyt, z treści umowy i będącego jej integralną częścią regulaminu), a świadek M. S. nie mógł mieć informacji na temat tego, w jakim zakresie ta modelowa procedura została zrealizowana przy udzieleniu powodom kredytu. Natomiast zeznania świadka K. M., które miałyby dotyczyć oceny funkcjonowania kredytu waloryzowanego do waluty CHF, w tym mechanizmu ustalania kursów walut stosowanego przez bank - kredytodawcę były irrelewantne dla ukształtowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ponieważ po części miały dotyczyć sposobu wykonywania umowy, a po części stanowić jedynie prywatne i nie wiążące Sądu opinie tego świadka, i to dotyczące kwestii stanowiących element oceny prawnej, pozostającej w kognicji Sądu. Poza tym modelowy przebieg czynności podejmowanych w ramach procedury kredytowej, nawet w powiązaniu z treścią wniosku kredytowego, umowy o kredyt i regulaminu stanowiącego integralną część umowy nie są w stanie podważyć ustaleń powziętych w oparciu o te dokumenty i zeznania powodów, które doprowadziły Sąd Okręgowy do przyjęcia, że powodom nie udzielono pełnej i rzetelnej informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy o kredyt, w tym wiążących się z zastosowaniem klauzul waloryzacyjnych, odwołujących się do kursu CHF, jak i, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne nie były indywidualnie negocjowane.

Przywoływane przez pozwanego dokumenty: artykuł dotyczący zniesienia minimalnego kursu wymiany CHF; informację o skutkach projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2016; raport UOKIK dotyczącego spreadów, wrzesień 2009; ocenę wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN wg kursu z dnia udzielenia kredytu, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2013 (Raport (...) 2013); przykładowe zestawienie kursów walut w różnych bankach w okresie od 2008r. do 2014r.; raporty powodowego Banku za okres 12 miesięcy zakończone 31 grudnia 2013r. i 31 grudnia 2014r. oraz opinię i raport niezależnego biegłego rewidenta za te lata; wydruki ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego w latach 2009-2016; opinię prof. dr hab. K. J. na temat sposobu ustalania rynkowego kursu walutowego i ekspertyzę firmy (...) dotyczącą walutowych kredytów hipotecznych indeksowanych do CHF, Sąd Apelacyjny traktuje jako dokumenty włączone w poczet materiału dowodowego wspierające argumentację pozwanego, m.in. odnoszącą się do relacji kursu stosowanego przez kredytodawcę do kursów stosowanych przez inne banki i do kursu średniego ustalanego przez NBP oraz do możliwości utrzymania umowy przez zastąpienie tego mechanizmu odniesieniem się do średniego kursu CHF ustalonego przez NBP. Niemniej, Sąd Apelacyjny, podziеляjąc stanowisko Sądu Okręgowego nie znajduje podstaw, by ich treść czynić elementem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ponieważ stanowią one opinie i oceny podmiotów, które dokumenty te sporządziły. Nie wiążą one Sądu. Poza tym nie dotyczą skonkretyzowanych i zindywidualizowanych realiów rozpatrywanej sprawy, a niezależnie od tego w części wkraczają w sferę subsumpcji prawnej, pozostającej w kognicji sądu rozpoznającego sprawę.

Nie znalazł też Sąd Apelacyjny podstaw ku temu, by uzupełnić postępowanie dowodowe i zasięgać opinii biegłego sądowego w celu ustalenia realiów funkcjonowania kredytów indeksowanych, w tym ich oprocentowania; zweryfikowania rynkowości kursów ustalanych przez pozwanego Bank; relacji tych kursów do kursów średnich NBP i do kursów stosowanych przez inne banki; istoty i funkcji transakcji (...), ponieważ okoliczności te nie mają znaczenia dla ustalenia ważności umowy, ani dla ustalenia możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu waloryzacyjnego, a arbitralność Banku przy ustalaniu kursów podlega ocenie Sądu, a nie biegłego. Ograniczenie w tym zakresie postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy było zatem słuszne.

Prawidłowe też były ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Znajdowały one oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1, ani art. 299 k.p.c. ponieważ nie uchybił regułom postępowania dowodowego, a oceniając jego wyniki nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów, w tym zasad logiki i doświadczenia życiowego. W swoich judykatach Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził

wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd meriti ocena dowodów może być skutecznie podważona” (m.in. wyroki SN z 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.). Takich naruszeń pozwany nie wykazał odnośnie do żadnego elementu ustaleń faktycznych. Dlatego też zarzuty apelacji kontestujące ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne i w pełni podzielił oraz przyjął za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy. Podzielił też ich ocenę prawną, prowadzącą do przyjęcia - w oparciu o art. 385<sup>1</sup>§ 1 i 2 k.c. i art. 58 § 1 k.c. - że z uwagi na bezskuteczność abuzywnych klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie przy braku możliwości wypełnienia luk w umowie powstałych po ich eliminacji - umowa kredytu jest nieważna.

Tak, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy oceny uczciwego, a zarazem abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2) i powołanego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz stosownie do art. 4 ust.1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Ocena ta, wbrew wywodom apelującego, nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpiły po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego) i są niezależne od woli stron. Także inne okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, w tym sposób wykonywania umowy, czy zmiana regulaminu będącego integralną częścią umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy. Kierując się tymi wskazówkami, Sąd Okręgowy prawidłowo, nie naruszając wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego uznał, że klauzule indeksacyjne zawarte w postanowieniach w § 2 ust. 2 i §7 ust. 1 umowy są w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. niedozwolone (abuzywne), ponieważ: nie były indywidualnie uzgodnione; a ukształtowane nimi prawa i obowiązki stron rażąco naruszały interes powodów (konsumentów), a nadto pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Odpierając zarzuty apelacji odnoszące się do pierwszej z w/w przesłanek abuzywności, wyjaśnić trzeba, że za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia wzorca umowy, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz postanowienie, które rzeczywiście negocjował. To, że konsument zapoznał się z treścią postanowienia, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 grudnia 2017r., I ACa 447/17 i z 20 grudnia 2017r., I ACa 606/17). W rozpatrywanej sprawie pozwany zdołał wykazać, że powodowie we wniosku kredytowym wpisali kwotę kredytu w PLN, ale zaznaczyli jako kwotę kredytu CHF, zapoznali się z treścią umowy oraz, że mieli realny wpływ na datę jej zawarcia, określenie kwoty kredytu o jaki się ubiegali i liczbę rat, w których kredyt miał być spłacany. Nie wystarcza to jednak do uznania, że przy zawieraniu umowy doszło do zrealizowania określonej w art. 385<sup>1</sup> §3 k.c. przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść jej postanowień normujących klauzule waloryzacyjne. W tej materii konieczne byłoby bowiem udowodnienie ustalenia ostatecznego brzmienia tych klauzul w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsumenci mieli pełną świadomość skutków wprowadzenia tych klauzul oraz rzeczywisty wpływ na treść normujących je postanowień umownych, albo udowodnienie, że zostały one sformułowane przez konsumentów i włączone do umowy na ich żądanie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 czerwca 2021r., V ACa 127/21). Takie zaś okoliczności bezsprzecznie nie zostały w sprawie wykazane, czego nie kontestują nawet zarzuty apelacji.

Zawarta w umowie klauzula indeksacyjna służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi). Wprawdzie w judykaturze przyjmowano, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowach kredytowych, także takie, które dotyczą warunków określających kurs wymiany CHF na walutę polską, w tym kurs

sprzedaży ustalany na potrzeby obliczenia raty kapitałowo–odsetkowej albo spłacanej przed terminem pozostałej części kredytu, nie dotyczą głównych, lecz ubocznych elementów takich umów, głównie dlatego, że pozwalają na to, aby doszło do określenia nadwyżki między kredytem spłacanym a udzielonym, czyli przy założeniu, że podstawowym elementem tej umowy jest tylko kredyt udzielony, nie zaś wskazana nadwyżka (np. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18). Niemniej stanowisko to się zdezaktualizowało. Sąd Apelacyjny przychylił się w tej materii do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w uzasadnieniu wyroku z 23 października 2019 r. sygn. akt V ACa 567/18, odwołując się do wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C – 260/18 wyraził przeciwne zapatrywanie i uznał, że klauzule waloryzacyjne dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do innej waluty niż polski złoty, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE także wyrażał wcześniej, w tym w wyroku z 14 marca 2019 r., C – 118/17, wydanego w sprawie D..

Łącząca strony umowa była umową kredytu udzielonego w PLN i nie zawierała jednoznacznego oznaczenia kwoty udzielonego kredytu, ani precyzyjnego mechanizmu wyliczenia tej kwoty. Okoliczności te wynikały z § 2 ust. 1 i 2 umowy, w myśl których kwota kredytu: 153 408 zł miała wyrażona w walucie waloryzacji po uruchomieniu kredytu lub pierwszej jego transzy, a na jej wysokość miały mieć wpływ zmiany kursów walut w okresie kredytowania. Żadnych wątpliwości co do tego, że kredyt został wypłacony w PLN nie pozostawiał już określony w §3 ust. 2 umowy sposób wypłaty transz kredytu na rachunek bankowy kredytobiorcy. Nie bez znaczenia był też fakt uzgodnienia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu w złotych (do kwoty 260 793,60 zł - § 9 ust. 1 pkt. 1 umowy). Klauzule indeksacyjne przewidywały przeliczenie oddawanej do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu na CHF według kursu kupna z dnia wypłaty środków (nieznanego w dniu zawarcia umowy), a następnie kolejne przeliczenie tak ustalonej wartości na PLN według kursu sprzedaży (także nieznanego w dniu zawarcia umowy) - dla ustalenia salda kredytu i wysokości zobowiązań kredytobiorców. To, że zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminu kredytobiorca mógł zastrzec w umowie, że Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany także nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ zastrzeżenie takie było możliwe pod warunkiem, że rachunek walutowy będzie dostępny w ofercie Banku i nie zostało dokonane w umowie. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że postanowienia umowy nie tylko nie określały wprost wysokości świadczeń stron, co w ogóle nie pozwalały na określenie wysokości zobowiązania kredytowego, którą na dzień zawarcia umowy powodowie zobowiązali się zwrócić. Nie określały też jednoznacznie wartości parametrów pozwalających na określenie wysokości tegoż zobowiązania. Do takiego wniosku uprawniał fakt, że w dacie zawierania umowy nawet bankowi nie był znany kurs kupna CHF, ani kurs sprzedaży CHF jaki będzie obowiązywać w dniu wypłaty środków. W tym stanie rzeczy pozwany nie może zasadnie twierdzić, że umowa określała jednoznacznie podstawowe, przedmiotowo istotne elementy właściwe dla natury umowy kredytu. Konstrukcja umowy de facto stwarzała jedynie pozory określenia świadczenia głównego kredytobiorców. Ponadto, powodom nie został objaśniony wskazany w § 7ust. 1 umowy mechanizm ustalania wysokości rat kredytowych, rzutujący na zakres ich świadczeń oparty o kurs sprzedaży CHF ustalany przez Bank - kredytodawcę. Znany był im jedynie sposób publikowania tych kursów (w oparciu o art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego), który miał takie znaczenie jak obowiązek publikacji ceny dla potencjalnych klientów danego podmiotu, stanowił więc obowiązek informacyjny dla osób, które dopiero chcą zawrzeć transakcję, a decyzję mogą podjąć w oparciu o publikowane informacje o warunkach transakcji, w tym cenę. Podsumowując, żaden z zarzutów apelacji nie jest w stanie wzruszyć prawidłowości stwierdzenia przez Sąd Okręgowy, że spełniona została także druga z przesłanek abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. niejednoznacznego sformułowania świadczenia głównego.

Oceniając treść klauzul indeksacyjnych w aspekcie przesłanek rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że ukształtowanego nimi obowiązku zapłaty przez kredytobiorców różnicy pomiędzy kursem kupna waluty, a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku. Z treści umowy nie wynika, by wolą stron było wprowadzenie do umowy usługi kantorowej banku (klauzule miały normować jedynie mechanizm indeksacyjny). W tej sytuacji zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału, a następnie wysokości spłaty w nieuzasadniony sposób zwiększało wysokość świadczeń, do których zobowiązani byli kredytobiorcy, a nadto konstytuowało stan fikcyjny wyrażający się w przyjęciu, że powodowie uzyskali kredyt wyższy niż rzeczywiście wykorzystany (o różnicę między kursem kupna i sprzedaży CHF). Takie ukształtowanie

warunków umowy powodowało, że już w chwili jej zawarcia, bez zajścia żadnego zdarzenia, a nawet bez zmiany obowiązującego w banku kursu CHF, powodowie zostali obciążeni spłatą kapitału kredytu w wysokości wyższej niż rzeczywiście wykorzystana. Obciążenie powodów tym ukrytym i nieekwiwalentnym kosztem kredytu o nieustalonej w dacie zawierania umowy wysokości było nieuczciwe i ewidentnie naruszało interesy konsumentów oraz dobre obyczaje. Tym bardziej nieuczciwe, naruszające dobre obyczaje i rażąco naruszające interesy powodów, a nadto sprzeczne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego było obciążenie powodów oprocentowaniem od tej wartości. Art. 69 ust. 1 Prawa bankowego stanowi bowiem podstawę naliczania oprocentowania od kwoty rzeczywiście wykorzystanego kredytu.

Poza tym w doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się w umowach kredytowych do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w tabelach banku rażąco narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi rozeznanie się w konsekwencjach ekonomicznych zawarcia umowy. Powyższych wniosków, wypływających z abstrakcyjnej kontroli abuzywności postanowień o treści tożsamej do §2 ust. 2 i §7 ust. 1 umowy, nie wzdusza kontrola indywidualna tych postanowień dokonana w realiach sprawy. Stosując do przeliczenia tworzoną przez siebie tabelę kursów bank narzucił swoim dłużnikom kurs CHF służący ustaleniu wysokości kwoty podlegającej wypłacie i zwrotowi, tym samym przydał sobie możliwość jednostronnego oddziaływania na wysokość zobowiązania kredytowego powodów. W tej sytuacji abuzywnego charakteru tych klauzul nie wyłączyłoby nawet stwierdzenie, że stosowane przez bank kursy walut nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne, ani od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut mogły być dowolnie kształtowane przez bank, co w konsekwencji prowadziło do określenia wysokości zobowiązań powodów jednostronnie przez bank. Abuzywnego charakteru nie odbiera przywołanym klauzulom nowelizacja prawa bankowego dokonana ustawą antyspreadową, ani fakt i sposób kilkuletniego wykonywania umowy przez powodów, ponieważ żadne z tych zdarzeń nie odniosło skutku wstecznego i nie może być postrzegane w kategoriach nowacji stosunku zobowiązaniowego powstałego wskutek zawarcia umowy kredytu, zwłaszcza, że mimo ich zaistnienia pozwany nadal ustalał raty kredytu przy założeniu, że kwota kredytu uległa indeksacji do CHF - nie ustalał tych rat od kwoty kredytu. Bankowy mechanizm indeksacji obejmowałby zatem także raty spłacane bezpośrednio w CHF (zakładał ich wyliczenie od kapitału poddanego indeksacji).

Ponadto, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że powodom nie był znany, istotny z punktu widzenia ich interesów i dobrych obyczajów, mechanizm ustalania kursów przez bank. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy. W wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest w tym przypadku jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Pozwany wywodził, że dopełnił tego obowiązku, ponieważ powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego do CHF oraz podpisali oświadczenie, że jest im znane ryzyko kursowe związane z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt i, że są świadomi tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość ich zobowiązań wobec kredytodawcy. Niemniej, decyzja powodów o

zaciągnięciu kredytu indeksowanego do CHF, czy treść złożonych przez nich oświadczeń odnoszących się do ryzyka kursowego - tak, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy - nie mogły zostać uznane za wystarczające dla przyjęcia, że bank należycie wypełnił obowiązek informacyjny. Zakres przekazanych powodom informacji nie obrazował bowiem skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie uświadamiał im granic potencjalnego wzrostu zadłużenia, zwłaszcza jeśli je zestawili z informacją o stabilności kursu CHF i zapewnieniem, że w tych warunkach kredyt indeksowany jest bezpieczny i tani. Pozwany nie przedstawił powodom symulacji, która obrazowałaby taki wzrost kursu, jaki nastąpił. Zawierając umowę kredytu powodowie mieli status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., w związku z czym korzystają z pełnego zakresu środków ochrony normowanej prawami konsumenta, tym bardziej, że wykształcenie zawodowe powodów (elektromonter i fryzjerka) nie zakłada posiadania przez nich wiedzy specjalistycznej z zakresu analizy rynków walutowych. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że świadomości tego jak wzrośnie kurs CHF nie miał też pozwany, a nawet nie mógł go przewidzieć. Oznacza to, że proponowanie konsumentowi zawarcia na takich warunkach umowy nie wypełnia nie tylko ponadstandardowych, ale nawet podstawowych obowiązków informacyjnych. Działanie takie było nieuczciwe. Brak unormowania granic potencjalnego wzrostu kursu CHF, oceniany przez pryzmat stanu z dnia zawarcia umowy, wyklucza przyjęcie, że powodowie byli świadomi i godzili się na parokrotny wzrost zadłużenia kredytowego. Ważąc na powyższe konkluzje, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie są zasadne zarzuty apelacji skierowane przeciwko przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów i są nieuczciwe. Bank, mający status profesjonalisty i instytucji zaufania publicznego przygotował i stosował w praktyce wzorzec umowy kredytu w celu osiągnięcia nadmiernych i nieproporcjonalnych korzyści, m.in. kosztem powodów, nie licząc się z tym, że warunki umowy mogą ich doprowadzić nawet do stanu niewypłacalności.

Zasadnie też Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. konsekwencją uznania za abuzywne zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych jest stan niezwiązania stron umowy postanowieniami je normującymi i przystąpił do rozważenia, czy po usunięciu tych niedozwolonych klauzul, umowa kredytu może obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też należy uznać ją - zgodnie z żądaniem konsumentów - za nieważną, w szczególności ze względu na brak któregoś z koniecznych elementów takiej umowy. Trafne w tej materii było przyjęcie, że usunięcie z umowy klauzul waloryzacyjnych ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej elementów koniecznych przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego. Ich wyeliminowanie nie pozwoli bowiem obliczyć sumy, jaką powodowie zobowiązani są zwrócić pozwanemu z tytułu kredytu, nawet przy zastosowaniu art. 56 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c., a zatem mając na uwadze istotę tej umowy, zgodny zamiar stron i cel umowy, a także okoliczności w których umowa została zawarta, zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Wbrew wywiadowi pozwanego, Sąd nie jest władny uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce ustalanego przez pozwanego kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, czy innego) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Ani art. 385<sup>(1)</sup> k.c., ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Podstawy takiej nie stanowi art. 358 §2 k.c., ponieważ nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy, poza tym nie może on znaleźć zastosowania na zasadzie analogii. Co więcej, art. 358 §2 k.c., stosownie do art. 358 §1 k.c., znajduje zastosowanie do zobowiązań, których przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a zarówno pozwany, jak i powodowie zobowiązani byli spełnić świadczenie w walucie polskiej (stanowiącej równowartość waluty obcej, przyjętej jako miernik waloryzacji). Luki powstałej po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych nie może też wypełnić norma art. 69 ust. 3 Prawa bankowego uprawniająca kredytobiorcę do spłaty kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej, w tej walucie, ponieważ także ten przepis wszedł w życie po zawarciu umowy kredytu. Jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego jest zasada stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Ocena, a tym bardziej ingerencja w ten stosunek prawny w oparciu o przepis prawa materialnego, wprowadzony do porządku prawnego później, jako godząca w tę zasadę jest niedopuszczalna. Stanowisko to jest zgodnie z kierunkiem prezentowanym przez TSUE w przywołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z 3

października 2019r., C – 260/18, z którego wynika, że zbyt daleko idąca byłaby ingerencja Sądu w treść zobowiązania przy braku w krajowym porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy. Nie sposób także w realiach sprawy przyjąć do rozliczeń stron kurs średni NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c., ponieważ kurs taki nie był zwyczajowo przyjmowany w praktyce bankowej w umowach kredytu indeksowanego albo denominowanego do waluty obcej. Zwyczaj taki się nie wykształcił (przeciwnie banki powszechnie w tego typu umowach stosowały własne tabele kursowe). Wykluczenie analogii, czyniło też niedopuszczalnym zastosowanie kursu średniego NBP w oparciu o art. 41 Prawa wekslowego. Nie zachodziła więc możliwość wypełnienia powstałej po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych luki ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie analogii, czy zwyczaju. Nadto, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że zastąpienie przez Sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby sprzeczne z celem dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom. Gdyby bowiem przedsiębiorca wiedział, że konsekwencją stosowania nieuczciwych warunków jest co najwyżej redukcja tych warunków do uczciwych (co następowałoby w znikomej liczbie przypadków, bo niewielu konsumentów decyduje się wystąpić na drogę sądową), to byłby nadal beneficjentem nieuczciwych postanowień w znacznej większości przypadków i osiągałby jedynie niższy zysk, ale nie ponosił żadnej straty. Przywrócenie równowagi kontraktowej w zaistniałej sytuacji nie było możliwe.

Ponadto, wbrew wywodom apelacji zasady współżycia społecznego nie mogą niweczyć roszczenia powodów o ustalenie nieważności umowy. Z przewidzianej w art. 5 k.c. ochrony nie może korzystać przedsiębiorca (bank, będący instytucją zaufania publicznego), który zaproponował konsumentowi nieuczciwe warunki kredytu.

Podsumowując, Sąd Okręgowy miał podstawy ku temu, by przyjąć, że klauzule waloryzacyjne (indeksacyjne) zawarte w postanowieniach §2 ust. 2 i §7 ust. 1 umowy są abuzywne. Miał też podstawy, by przyjąć, że po usunięciu tych klauzul utrzymanie umowy będzie niemożliwe. Powodowie mieli świadomość konsekwencji ustalenia nieważności umowy i nie godzili się na zastąpienie postanowień abuzywnych, w szczególności przepisem dyspozytywnym - oświadczenia w tej materii złożyli na rozprawie 31 maja 2021r., a poza tym w toku procesu byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, co dawało gwarancję podejmowania przez powodów czynności sądowych i dochodzenia roszczenia o ustalenie nieważności umowy z pełną świadomością skutków tych czynności. Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że usunięcie klauzul indeksacyjnych czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością (art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.). Konstatacja ta zwalniała Sąd Apelacyjny od badania innych, wskazywanych przez Sąd Okręgowy podstaw nieważności umowy i pozwalała na pominięcie zarzutów apelacyjnych odnoszących się do tych podstaw.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada prawu, wbrew zarzutom i wywodom apelacji nie narusza prawa procesowego, ani przepisów prawa materialnego krajowych i unijnych. Konstatacja ta legła u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c. - jako bezzasadnej.

Nie uwzględnił Sąd Apelacyjny podniesionego przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu zatrzymania. Zgodnie z art. 496 k.c. skorzystanie z prawa zatrzymania dotyczy zwrotu świadczeń wzajemnych (art. 487 § 2 k.c.) i jest uzależnione od łącznego spełnienia dwóch przesłanek – strony muszą być zobowiązane do wzajemnych świadczeń, a druga strona wezwała do zwrotu spełnionego świadczenia. Prawo zatrzymania zostało pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Zaskarżony wyrok nie stwierdza obowiązku świadczenia – obejmuje ustalenie nieważności umowy. Skoro nie zostało nim zasądzone żadne, podlegające zwrotowi świadczenie, zarzut zatrzymania jest bezprzedmiotowy.

Na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą, kosztami postępowania apelacyjnego i zasądził od niego na rzecz powodów solidarnie 4050 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.



SSA Joanna Naczyńska